

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Cena prenumeraty:
w Łodzi

Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznośnienie
15 mk. miesięcznie.

Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 390
Miesięcznie „ 130.
poza Łodzią egz. 5,50

w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie

KALENDARZYK

N. Sw. Stanisł.
P. M. B. Łask
W. Izidora Or

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ**
zgodą i pracą!

Konto Pocztowej Ka-
sy Oszczędności 60,594.

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kaściuszkii Nr 41
TELEFON 28,

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda dnia 11 maja 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

Teatr SCALA

Cegielniana Nr 18

HUMOR I

SATYRA

Bilety już do nabycia w cukierni
W-go Gostomskiego od 11-2 i 5-8

Czwartek dn. 12, piątek 13, sobota dn. 14 b. m.

Tylko 3 koncerty autentycznych słynnych komików

= BIM--BOM =

(J. Raduński)

(M. Staniawski)

oraz występy słynnej primabaleriny Moskiewskiego Wielkiego Teatru

Heleny DEKEFFEJ,

śpiewaka operowego p. TARNAWY i inni.

1841

Niezwykła uroczystość.

Święto dywizji Strzel. Kaniowskich.

Dnia 11 maja jest trzecia rocznica bitwy pod Kaniowem z Niemcami, nie dziwnego, że ta chwila staje się świętem dla całej dywizji, tem więcej, że j i 2 rocznicę wojsko spędziło w polu, broniąc kraj przed szaranczą bolszewicką.

Skąd się wzięła ta dywizja?

Przypominamy, że przed trzema laty dokonali Niemcy i Austriacy wraz z ulepią Ukrainą nowego rozbioru Polski, przez zawarcie traktatu brzeskiego. Oburzona tem czynem druga brygada Legionów — przedarła się przez front pod Rarańczą, staczając ciężką i krwawą walkę, a ścigane przez wojska austriackie dotarła do Sorok, gdzie połączyła się z drugim korpusem zostającym pod dowództwem generała Hallera.

Zgnębiona Rumunia zawiera w tym czasie traktat z mocarstwami centralnymi.

Haller musiał opuścić Soroki.

Wtedy powziął plan pójścia pod Kaniów, zajęty już wówczas przez Niemców. O tym dowiaduje się nieprzyjaciół i napada w nocy z dnia 10 na 11 maja 1918 r. na woj-

ska Hallera.

Dopiero z nadejściem dnia rozwinęła się straszna bitwa. — W kontrataku Niemcy zostali pobici i odrzuceni ponosząc olbrzymie straty. Brak amunicji nie pozwolił Polakom wyzyskać zwycięstwa.

W ciężkich warunkach, gnębiony przez bolszewików przedziera się Haller na Kubań, gdzie począł zbierać swoją 4-tą dywizję dzielny Żeligowski.

Dywizja ta potem została zamieniona na 10-tą, a pułk 28, 29 i 31 za dzielność otrzymały nazwę Strzelców Kaniowskich. Dnia 15 maja na uroczystość taką wybiera się Naczelnik Państwa do Kalisza — gdzie obozuje jeden z tych pułków. Dywizja zaś cała ma postój w Łodzi, więc dzisiaj będzie obchodziła uroczystości trzecią rocznicę bitwy pod Kaniowem, nabożeństwem w katedrze Św. Stanisława Kostki o godz. 10 rano, poczem nastąpi defilada wojsk.

Po południu odbędą się pogadanki o pamiętnej bitwie.

W uroczyste Święto dla wojsk tej dywizji, gdzie wielu Łódzian służyło i służy, zapewne i nasze miasto chętnie podzieli wnosząc na ich cześć okrzyk:

— Niech żyją pułki Kaniowskie!

opublikowany.

Zawieszenie broni ma nastąpić po uzgodnieniu warunków układu. Jeden z warunków układu zaznacza, że administracja na terenie objętym linją demarkacyjną stopniowo przechodzi w ręce polskie. Przedewszystkiem usunięci będą znienawidzeni landraci. (4)

Kędzieszyn w rękach powstańców.

BYTOM 10 | 5 (EE) Nocy dzisiejszej wojska powstańcze zajęły Kędzieszyn. Bitwę rozstrzygnęła artyleria powstańcza. Kędzieszyn jest niezmiernie ważnym punktem węzłowym na G. Śląsku.

Bytom 10 | 5 (EE) „Grenzzeitung“ podaje listę 231 strosstruplerów, których Niemcy podali do odznaczenia. Spis nazwisk wykazuje jak bardzo była rozgałęzioną niemiecką organizacją wojskową na G. Śląsku. (4)

Mszczą się na swoich

„Schlesische Zeitung“ podaje pogłoskę o zamachu na hrabiego Oppersdorfa, który przybył do Opola. Tłum niemiecki poznał go na ulicy i otoczywszy go, chciał znievažić czynnie. Jednakże oddział francuski zdołał go ocalić. 5.

OCHOTNIKÓW WRACAJĄ Z SOSNOWCA.

SOSNOWIEC. 10 5. (PAT) Napływa jacy ze wszystkich stron Polski Ochotnicy, którzy pragną wstąpić do wojsk powstańczych, zmuszeni są wracać z powrotem z powodu zamknięcia granicy. Miejscowe społeczeństwo zaopiekowało się nimi dostarczając im środków materialnych na drogę powrotną.

Linja demarkacyjna na G. Śląsku.

BYTOM 10 | 5 (EE) Wiadomość o wyznaczeniu przez komisję międzysojuszniczą w porozumieniu z władzami powstańczymi linii demarkacyjnej na G. Śląsk, głosi, że linja demarkacyjna idzie zgodnie z propozycjami Korfanteo wzdłuż Odry do Dzierżgowie przez Kozelniki. W ten sposób Kozelniki pozostaną po stronie niemieckiej. Dalej linja biegnie na północ wschód

do Ujazdu, który pozostanie po stronie niemieckiej.

Dalej idzie na północny zachód ku Wielkim Strzelcom, które pozostaną po stronie polskiej.

Stąd na północny wschód idzie do Bodzowa ku granicy Rzeczypospolitej. Układ zawarty miał być jeszcze wczoraj o godz. 6 po południu. Z powodów formalnych nie mógł być

Podstępna działalność.

Wysocy charakterystyczna rzecz wysu-
nęła wczoraj na pierwszy plan Polską Agen-
cję Telegraficzną.

Niemniej niewieć, że powsta-
nie na Śląsku wywołali Niemcy umyślnie,
fałszywie bowiem doniesiono że komisję ple-
biscytową aljanckie przyznały tylko dwa po-
wiaty Polakom. Agencja telegraficzna ze źró-
deł półurzędowych, bo na zasadzie depesz
Hawasa-zapewnia, że jest to wiadomość zmyś-
lona. To samo powtarza i druga agencja Est
Expres.

Wierzyć nam się nie chce, aby tak by-
ło.

Korfanty, nadzwyczaj dobrze powiada-
miony o wszystkim, co się działo na Ślą-
sku w żadnym razie nie porzuciłby miejsca
komisarza i nie zmieniłby swojej pozycji na
wodza i kierownika całym tym ruchem, gdy
by nie był przechowany, że te wieści są zu-
pełnie prawdziwe.

Więc zdaje się, iż w tem wszystkim
kryje się jakieś nieporozumienie. Przypusz-
czać należy, że wgrę tu wchodziły jakieś za-
kulisowe sprawy, że prawdopodobnie nie-
którzy komisarze koalicyjni musieli się zobo-
wiązać do takich a już innych postanowień
i dopiero po wybuchu powstania, którego
się niespodziewali, zostali niemile zaskocze-
ni wypadkami. Przeraziwszy się takim wy-
nikiem i obawiając się ciężkich następstw
jak również opinii kulturalnego świata, taką
bajeczką starali się z tej afery wycofać!

Jednym słowem Koalicji otworzyły się
oczy.

Możemy się spodziewać że wkrót-
czasie rozpocznie się odwoływanie tych lub
owych członków komisji plebiscytowej z wy-
jątkiem p. Le-Ronda, który otrzymał, wraca-
jąc z Paryża daleko sięgające pełnomocnic-
twa.

Chociaż i ta zaiść może okoliczność, że
dla nadania większego znaczenia tej wersji
Hawasa, chcąc ratować swój honor i swoich
wysłanników, i te mocarstwo pozostawia na
dotychczasowem stanowisku swoich przed-
stawicieli w tem przekonaniu, że władza na
Górnym Śląsku przejdzie w krótkim czasie
w ręce polskie.

Jeżeli jednak informacja Agencji Hava-
sa jest prawdziwą, to rodzi się pytanie: jak
kiej karze powinni ulegć ci, co stali się przy-
czyną groźnych zaiść na Górnym Śląsku?

Przecież ta machina była zaopatrzona
w tak kunsztowny mechanizm, w tak dokła-
dne sprężyny, że skutek jej działania ani na
chwile nie przedstawiał wątpliwości!

Przyjrzymy się temu mechanizmowi.
Zbliża się termin placenia długów wojennych
Niemcy czują, że zapłacić muszą, bo mary-
narka angielska i francuska zablokuje porty,
a armia generała Focha wejdzie do zagłębia

Ruhr.

Śląsk jest zupełnie przegrany. Gminy
oświadczyły się za Polską. Miecz Demokre-
sa wisi na włosku nad Niemcami. Możeby
choćkolwiek ocalić, choćby ten Śląsk. Koali-
cja nie zgadza się na to więc trzeba coś wy-
myślić, coś zrobić.

—Przed samem orzeczeniem najlepiej be-
dzie urządzić na Śląsku powstanie.

Jakto uczynić?

Korfanty nie da się przekupić. Ba żeby
choć należał do partii towarzyszków, był by
wiele łatwiejsza sprawa. Ale on w głębi du-
szy inną nosi ideą...

Ale gdy się da poruszyć Śląsk, gdy Gó-
rnik wysypie się z jam podziemnych i pój-
dzie palić niemieckie siedziby, popalić gra-
bieże i mordy, wtedy, Koalicja nie mając sił
dostatecznych wciągnie Niemców do ugasza-
nia tego powstania, a za karę, że chłopcy by-
li niegrzeczni i niecierpliwi, przyzna Śląsk nie-
mcom. Oto konstrukcja tej piekielnej maszy-
ny, tego zdradzieckiego aparatu.

Ale Niemcy przeliczyli się bardzo!

Ujęto w silną rękę Korfantego organi-
zacja górnośląska, przedstawiała lud karny
i zwarty, który swe partyjne obrachunki, je-
śli miał, odłożył na stronę i jak jeden mąż
stał w obronie ojczyzny, która miała być
przefrymarchona.

Nie niszczył, nie grabił, nie mordował,
jeno jak wielki bohater szedł w bój w obro-
nie własnej ziemi, w obronie przyszłych po-
koleń!

Z podniesionem czołem, z nieźrównaną
odwagą szedł bronić każdej p. ziemi pol-
skiej, jak mu nakazywała miłość i sumienie.

Nie zniszczył ani jednego warsztatu
pracy, ani spalił obcej chałupy, ani nie u-
czynił żadnego napadu. Kopalni strzegł, aby
na jego koto nie zniszczyli wrogowie, aby te
warsztaty pracy zostały całe. Jakże wyżej
stoi polski górnik od angielskiego który zata-
piał te kopalnie.

A kiedy ów powstańiec zajął Śląsk pol-
ski po linie Korfantego, stanął jako zwycię-
ca, a na apel swego naczelnika—już po tygo-
dniu powrócił do pracy!

Co ea wspaniały rys bohaterskiego lu-
du górnośląskiego.

To Polak z krwi i ciała—nie ten strajko-
wicz, nauczony i obalamucony przez agita-
cje zdrajców, ale dzielny obywatel, który
przez sześć wieków nie pozwolił wygasnąć w
swoim sercu temu zniczowi płonącemu nie-
gasnącym blaskiem.

Tak się w obecnej fazie przedstawia
sprawa powstania górnośląskiego i podstęp-
nych machinacji krzyżactwa! Czy przyszłe
dni przyniosą bliższe o tem szczegóły, wa-
pimy, ale tych dosyć, aby sytuację ocenić.

W. Cz.

Konferencja litewsko-polska.

W sobotę rano odbyło się posiedzenie o-
bydwu delegacji polskiej i litewskiej pod prze-
wodnictwem Hymansa.

Komunikat podany do prasy po zakoń-
czeniu posiedzenia głosi, iż rokowania obecne są
z jednej strony przedłużeniem niejako różnych
obrad rady Ligi narodów, poczynsz od sesji
brukselskiej w październiku 1920 r. która mię-
dzy innymi miała przygotować projekt rozwią-
zania sprawy wileńskiej, z drugiej zaś — roko-
wań bezpośrednich, nawiązanych między obu

razdami w celu uregulowania stosunków wza-
jemnych.

Hymans podkreślił całą wagę tych dwóch
punktów, ściśle związanych z sobą.

Obydwie delegacje zgodziły się zbadać
wspólnie, w jaki sposób można byłoby dojść
do porozumienia w sprawach polityki zagranic-
nej, organizacji wspólnej obrony i wspólnego
ustroju ekonomicznego dla obydwu krajów.

Przyjęto punkt widzenia, iż przyszły układ
powinien uszanować w całej rozciągłości zasadę
suwerenności i niepodległości obydwu krajów,
które zaproszone były przez radę Ligi narodów
do rokowań na zasadzie zupełnej równości.

Obrady mają być podjęte po południu. Na
porządku dziennym figuruje sprawa ste ków
ekonomicznych. (3)

Romuniści

Od dłuższego czasu w warsztatach kolej-
owych Warszawa—Wschodnia prowadzona była
przez grupę pracowników tychże silna agitacja
komunistyczna zarówno za pomocą rozpowsze-
chniania odezw i literatury komunistycznej
jako też przez ustne rozpowszechnianie hasł
komunistycznych tak w warsztatach jak i na ze-
braniach kół związkowych.

Na skutek przeprowadzonego śledztwa ur-
ząd prokuratorski pociągnął do odpowiedzial-
ności sądowej 15 osób, które dziś zasiadają na
ławie oskarżonych w 8 wydziale karaym sądu
okręgowego tutejszego.

Akt oskarżenia zarzuca im iż w sierpniu-
1920 r., należąc do komunistycznej partii robo-
tniczej polskiej wiedząc o tem, iż obrała ona
sobie jako cel działalności obalenie istniejącego
w państwie ustroju społecznego brali udział w
rozpowszechnianiu wśród robotników warszta-
tów kolejowych zapamiętań podburzających do oba-
lenia istniejącego ustroju i zastąpienia go przez
rząd delegatów robotników.

Do sprawy wezwano w charakterze świad-
ków około 200 osób wskutek czego rozprawy
potrwać dni kilka.

Z Krakowa

Ku czci św. Stanisława patrona ziemi krakowskiej
rozpoczął się wczoraj doroczny odpust w ko-
ściele św. Pawła na Skałce, trwający 8 dni.
Na odpust zjeżdża mnóstwo osób, zwłaszcza
włościan z Kongresówki. Nastąpią uroczyste
przeniesienia relikwiarza z głową św. Stanisła-
wa z Wawelu na Skałkę, w oktawę zaś relik-
wiarz wróci na dawne miejsce. Otwarte panie-
to wnętrze krypty pod kościołem, kryjąc pro-
chy zasłużonych.

Wzdłuż drogi od ul. Krakowskiej ku Skał-
ce i na obejściu kościoła św. Katarzyny rozsta-
dły się kramy przekupniów, z nieodstępnym
każdemu odpustowi stosem łakoci barwnych
zabawek.

Wzdłuż brzegów Wisły krąży łódzie. 8

Naczelnik Państwa w Kaliszu.

W dn. 15 b.m. przyjeżdża do Kalisza Na-
czelnik Państwa. Naczelnik zaszczylił swe
obecnością podniosłą uroczystość powitania
29 p. Strz. Kan. przez m. Kalisz, połączoną z
wreczeniem sztandaru temuż pułkowi i deko-
racją najwaleczniejszych jego żołnierzy.

Władze miejskie i społeczeństwo kalis-
kie czynią wszelkie przygotowania, aby uro-
czystość niedzielna, uświetniona przyjazdem
Naczelnika Państwa, który poraz pierwszy
będzie gościem m. Kalisza, wypadła jak naj-
piękniej i najokazalej. Spodziewany jest tłum
sny zjazd do Kalisza z bliższych i dalszych
okolic.

Zadania ślązaków.

Organ polskiego komisariatu plebiscyto-
wego „Obersch esische Grenzzeitung“ w naczelnym
artykule pod tytułem: „Nasze cele“, wy-
mienia zasadnicze dążenia polityki górnoślą-
skiej: 1) zrzucenie jarzma niemieckiego, 2) usu-
nięcie wrogich urzędników niemieckich i wresz-
cie 3) rozbrojenie bojowców i orgeschowców
przysłanych z zewnątrz. Artykuł powyższy po-
siada zasadnicze znaczenie, pośrednio zaprzecza
bowiem pogłoskom, rozpowszechnianym w
pewnych kołach o rzekomych tendencjach
separatystycznych, o co nawet pomawiany jest
bezpodstawnie teraz także nawet i były komi-
sarz Korfanty. (5)

Uroczyste posiedzenie Sejmu.

MOWA WITOSA W SEJMIE.

(Streszczenie).

Mowa prezydenta ministrów. Wysoki Sejmie, cały naród polski jest głęboko wstrząśnięty sprawą G. Śląska. Obawa narodu polskiego płynie stąd, iż zachodzi niebezpieczeństwo naruszenia traktatu wersalskiego, tego najważniejszego fundamentu, na którym się opiera cały obecny system międzynarodowy nie tylko Europy, ale i całego świata.

Naród polski przyjął to postanowienie traktatu i zgodził się na plebiscyt mimo fałszerstw, nadużyć i presji ze strony niemieckiej mimo dopuszczeń do głosowania emigrantów.

Na wiadomość, że komisja międzysojusznicza w Opolu powzięła krzywdzącą decyzję dla ludności na G. Śląsku ludność ta doprowadzona do rozpaczki porzuciła pracę a następnie samorzutnie chwyciła za broń i poszła do walki ojeźnej, zdecydowana krwią własną i ofiarą życia przeprowadzić swą wolę.

Rząd oceniając należycie nad wyraz trudne położenie ludu górnośląskiego, wiedząc jakie przykre uczucie krok rządu wywoła uważa jednak za konieczne stwierdzić, że przeciwny jest dochodzeniu przez lud górnośląski praw swych drogą ojeźną, jakkolwiek wiedział, że całe społeczeństwo polskie w uczuciach swoich będzie tym krokiem wysoce stopniowo boleśnie dotknięte. Rząd odwołał natychmiast komisarza plebiscytowego na G. Śląsku Korfantego, który przekroczył swoje pełnomocnictwa, a potem stanął na czele ruchu powstańczego. Równocześnie rząd polski zamknął granicę polsko-śląską i zamknięcia tego ściśle przestrzega. Rząd wydał zakaz werbunku na terytorium Rzeczypospolitej i działa wciąż uspakajająco na umysły ludności G. Śląska i Polski.

Wobec pojawiających się pogłosek o zamysłach utworzenia z G. Śląska osobnej jednostki państwowej, uważam za konieczne zastrzedz się najbardziej kategorycznie w imieniu rządu i narodu polskiego przeciwko tego rodzaju projektom, gdyż byłyby one jaskrawym pogwałceniem traktatu wersalskiego.

Obecnie jestem w możności oznajmić

Wysokiemu Sejmowi, że pomiędzy kierownikami powstania a komisją międzysojuszniczą w Opolu w dniu wczorajszym nastąpiło porozumienie, które rokuje możność uregulowania stosunków na G. Śląsku i zapewne przyspieszy rozstrzygnięcie sprawy. Z tej trybuny pragnę jeszcze imieniem rządu zwrócić się do całego społeczeństwa polskiego, ażeby jak dotychczas zachowało spokój i rozwagę umożliwiającą rządowi przeprowadzenie do końca całej tej tak doniosłej dla całego narodu sprawy.

Podczas przemówienia prezydenta ministrów odzywały się różne głosy z ław NPR następnie zabrał głos marszałek Sejmu. Pan prezydent ministrów wyjaśnił stanowisko rządu w sprawie śląskiej, które streścić można w tych słowach, że państwo polskie zdecydowane jest wykonać wszelkie obowiązki wypływające z traktatu ale zarazem strzedz będzie wszelkich praw przysługujących mu z mocy tego traktatu.

Braciom na Śląsku udzieli społeczeństwo polskie w obrebie granic jakie nakreśla prawo narodu wszelkiej dopuszczalnej pomocy. Mianowicie zdecydowani jesteśmy wobec głodu jaki grozi Śląskowi podzielić się z braćmi naszymi ostatnim kawałkiem chleba.

Marszałek zawiadomił, że wszelkich wskazówek w sprawie udzielania pomocy śląskom udziela Centralny Komitet plebiscytowy, który jest utworzony w tym Sejmie.

Wreszcie przyjęto rezolucję tej treści: Sejm wzywa rząd, aby korzystając z uprawnień niniejszej ustawy podwyższenia podatków konsumpcyjnych zapewnił w dochodach tych odpowiedni udział miejskim ciałom samorządowym. Dalej przyjęto uchwałę o rejestracji i stemplowaniu tytułów długu przed wojennego Austrii i Węgier. Poseł Osiecki referował ustawę o wypuszczeniu drugiej serii biletów skarbowych.

W końcu przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o ekonomicznej odbudowie kolei Czersk — Liniewo zaczętej przez b. rząd pruski. Na ten cel przeznaczona się na rok bieżący kredyt w wysokości 3 milionów mk. Następne posiedzenie w piątek o godz. 3 pp.

sami wschodnimi. Dowodem tego mówił Mau jest fakt, że oficerowie gdańskiej Sicherheitswehry podporządkowani są komendzie wojskowej w Królewcu. Niezawisły socjalista Fischer atakuje bardzo ostro senat, którego stanowisko wobec Polski jest prowokujące.

Warszawa okazałaby niewatpliwie większą ustepliwosć na rzecz Gdańska, gdyby nie prowokujący dla Polski skład senatu, którego zarzuca zdradę stanu przez tolerowanie różnych wystąpień oficerów Sicherheitswehry, którzy oświadczają, że muszą za wszelką cenę odebrać Polsce Prus zachodnie.

W trzecim czytaniu przyjęto projekt ustawy o zmianach konstytucji.

Z Warszawy.

WOLNY HANDEL ZIEMIOPŁODAMI.

WARSZAWA. 9. (PAT) „Monitor” zamieszcza rozporządzenie w sprawie uchylecia rozporządzenia min. aprowizacji w przedmiocie przywozu ziemiopłodów oraz ich przetworów w obrocie pozakontyngensowym.

Jak Niemcy kłamią.

Wszystkie dzienniki paryskie zgodnie stwierdzają, że prowokacyjne usiłowania niemieckie podburzenia opinii francuskiej przeciw Polsce nie udały się sromotnie.

„Echo de Paris” donosi lakonicznie, ale nadzwyczaj dobitnie:

„Wszystkie twierdzenia dzienników niemieckich co do walki oddziałów francuskich z polskimi na Górnym Śląsku nie odpowiadają prawdzie”. (5)

Z OSTATNIEJ CHWILI.

SPRAWA G. ŚLĄSKA NIE BĘDZIE ZAŁATWIONA PROWIZORYCZNIE.

PARYŻ. 10 5. (EE) Omawiając uchwałę konferencji ambasadorów z dnia 9 b. m. „Temps” pisze:

„Obecnie zdaje się być pewnym, że w sprawie G. Śląska nie zapadną uchwały prowizoryczne. Wszelkie tymczasowe załatwienie sprawy pociągnęłoby za sobą nie tylko powikłanie militarne, lecz i poważne trudności polityczno-finansowe.

Komisja międzysojusznicza w Opolu, która zobowiązała się do wykreślenia granic w terminie 40 dniowym, a której członkowie nie doszli do porozumienia, obecnie podjęła znowu pracę.

LLOYD GEORGE ZMIENIŁ ZAPATRYWANIA.

WARSZAWA. 10 5. (EE) „Rzeczpospolita” notuje pogłoskę, krążącą w kręgach dyplomatycznych Londynu, że Lloyd George zmienił swe stanowisko w sprawie G. Śląska. Jest on zdania, że kwestia G. Śląska powinna być niezwłocznie załatwiona, gdyż odwlekanie sprawy stanowi istotne niebezpieczeństwo dla pokoju Europy.

Polska uspakaja opinię czeską

PRAGA 9 | 5 (PAT) Poselstwo polskie w Pradze zamieszcza w pismach czeskich następujący komunikat. W sobotnim numerze „Tribuny” zamieszczony był telegram z Warszawy stwierdzający jakoby powstanie na G. Śląsku było organizowane przez rząd i sztab Polski, tudzież jakoby po tym powstaniu miało wybuchnąć powstanie na Śląsku Cieszyńskim i w Galicji wschodniej. Polskie poselstwo w Pradze konstatuje z całą stanowczością, że wszelkie doniesienia te są zmyślane i nie odpowiadają prawdzie. (5)

REWEL 9 | 5 (PAT) Rosyjski komisarz indystryi Zinowiew ustąpił, nie mogąc się zgodzić z nową polityką Lenina. (4)

NAUEN (PAT) 9 | 5 Ubiegłej nocy francuzi obsadzili nieoczekiwanie Mühlheim

NIEMCY A KOALICJA.

FRANCUZI W ZAGŁĘBIU RUHR.

NAUEN 8 (PAT) Z wiarogodnego źródła donoszą, że w sobotę po południu kawaleria francuska rozpoczęła działalność wywiadowczą w zagłębiu Ruhr.

Przeciw Niemcom

Ljon 9. 5. (PAT) Jak donosi „Eclair” w ostatnich czasach zaznacza się godna uwagi zmiana w polityce Włoch w stosunku do Niemiec.

Koła kierujące Włoch zaczynają sobie zdawać sprawę z niebezpieczeństwa polityki pangermanistycznej. Polityka ekonomiczna Niemiec w ostatnich czasach wchodzi również w interesy Włoch które przechodzą obecnie przemysłowy kryzys. (2)

Polska a Gdańsk.

GDĄŃSK. 10 5. (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu gdańskiego toczyła się w dalszym ciągu dyskusja budżetowa.

Określenie polityki niemieckiej.

LJON 9. 5. (PAT) Rada francuska charakteryzuje obecną sytuację Niemiec w sposób następujący:

Niemcy przeżywają obecnie, dzięki nieodpowiedzialnej polityce swego rządu kryzys po dobowy do kryzysu, który powstał w czasie kiedy trzeba było podpisać warunki traktatu wersalskiego

Należy oczekiwać, że większość parlamentarna która obejmie ster rządów która odrzuci awanturę czą politykę, [spekulującą na rozbicie] jedność koalicji, oraz na pośrednictwo Ameryki.

Wybitni fachowcy koalicyjni, wniknęli bardzo dokładnie w życie gospodarcze Niemiec oszacowali do najdrobniejszych szczegółów zdolność płatniczą. (2)

Mówcy bloku rządowego polemizowali z sobotnimi wywodami socjalisty niezawisłego Maua, który wskazał na organizację Sicherheitswehry w Gdańsku zaznaczając, że Sicherheitswehra oraz inne organizacje wojskowe są tylko łącznikiem między Prusami a Pru-

od WIN, WODEK I LIKIEROW

daje na święta firma P. WISZNIEWSKI
ul. 6 Sierpnia 20 (Benedykta.)

10%

10%

Srznka do listów.

Falszywy głos polski.

(a) W „Głosie Polskim” od dłuższego czasu zjawiają się artykuły, które starają się przy jaźn francusko-polską przerwę, a każde nasze niepowodzenie polityczne przypisać wrogim machinacjom Francji.

Nas nie razi ani trochę antypatja „Głosu Polski” do Francji. Jest to zupełnie naturalne. Czyż dziecię takiego konkubinatu, jak Cleinow i Napieralski, może czuć choć cień sympatii do naszej południowej siostrzyczki?

Czy czarno biała „Godzina Polski” prze malowana jednej nocy na białe czerwony „Głos” może czuć i myśleć istotnie po polsku?

Jeżeli jeszcze uchylimy rąbka zasłony i zwrócimy uwagę, iż kierownikiem działu politycznego tamże jest „korzenny polak” pan Czesław Oltarzewski, który z ołtarzem ani z Polską nic i nigdy wspólnego nie miał, gdyż prawdziwe jego oblicze kryje się skromnie pod nazwiskiem Izaak może? Jakób Nussbaum.

Prawdziwe jego zajęcie urzędnik magistratu.

Po tych kilku uwagach pytamy, czy pan Nussbaum może mieć jakiekolwiek sympatie do Francji, która zajmuje tak nieprzejednane stanowisko przeciw Lejbie Trockiemu, Apfelantmowi, Kamieniewowi i innym współzawodnikom?

Dla nas zbyteczna jest odpowiedź na te pytania, ale francuzi nie znający miejscowych stosunków są bardzo zgorznięci stanowiskiem pisma drukującego się po polsku, a myślącego kategoriami minionych dni; dowodem czego niechaj służy list oficera francuskiego naszej redakcji. (2)

Szanowny Panie Redaktorze!

W chwili, gdy dla Polski i Francji zjednoczonych we walce ze wspólnym wrogiem jest tak konieczny święty związek i siła materialna i moralna, dzięki którym można mieć nadzieję urzeczywistnienia przyszłości lepszej — jest nieskończenie przykre, że sprzymierzeniec Polski jest przedmiotem sądu tak lekkomyślnego. Nprz. Niemniej perymistycznie zaopatruje się na sprawę Francji. Nasz sprzymierzeniec i przyjaciel, który zawsze bez porównania (il) więcej chce wykorzystać, niż zaofiarować ogłosił pół oficjalnie następującą deklarację.

Aczkolwiek nie można przypisać i t. d.

Jest widoczne, że współpracownik „Głosu Polskiego” stara się w myśl zasady z góry powziętej spotwarzania jedynego kraju w Europie, który do dnia dzisiejszego był sercem

czynem po stronie Polski w jej walce o niepodległość.

Bądź w kwestjach wojskowych, bądź też w kwestjach politycznych w dniach podobnie jak i w dniach chwały głos Francji zawsze się podnosił w obliczu całego świata, by głosić, że młoda Polska znajdzie w niej pewne oparcie i szczerego sprzymierzeńca.

Wystarczy przypomnieć stworzeniu armji Hallera, kwestię Galicji Wschodniej, granic wschodnich, wreszcie Górnego Śląska, w której Francja używa swej całej energii, aby narzucić jedyną między swymi sprzymierzeńcami postać — postanowienie traktatu wersalskiego.

Mimo to, nikt nie wątpi, że Niemcy, dłużnicy Francji, używają wszelkich środków, aby podporządkować sprawę odszkodowań w sprawie Górnego Śląska.

Gdyby zamiarzenia Francji były takie jakie jej przypisuje p. Oltarzewski nie pozostałoby nic innego jej jak przyłączenie się poprosy do punktu urodzenia Anglii i Włoch, mogłaby ona w ten sposób zupełnie zadowolnić swe wymagania w sprawie odszkodowań, które jej się należą.

Polityka Francji nie jest zatem polityką interesu i zysku.

Prócz tego wypadki obecne na Górnym Śląsku tworzą zadanie wojsk okupacyjnych francuskich bardzo trudne.

Pomimo chęci widzenia Niemców pozbawionymi Górnego Śląska wyrażonej przez wszystkich francuzów nie może wydawać się bezcelowe, że Rząd Republiki doradza w danym wypadku środki właściwe dla uprowadzenia porządków w tej dzielnicy polskiej.

(„Więcej chce wykorzystać, niż zaofiarować.”)

Panie Oltarzewski! Czy ofiarowanie 1,600,000 żołnierzy francuskich jest w pańskich oczach pogardzenia godną drobnostką?

Krew przelana niema ceny, jeżeli wylana została za sprawę szlachetną i sprawiedliwą.

Jest prawda, że Francja jest jedynym z tych rzadkich krajów, które pomimo tego, że mogłoby to wydawać się „zyskowym” sprzeciwiała się skutecznie, uznaniom rządu bolszewickiego...

Czyżby dla tego pańskie pióro było o tyle bezczelnym o ile cynicznym?

Założyciel francuskich szkół w Polsce, oficer rezerwy armji francuskiej, b. oficer wojsk polskich generała Hallera. (3)

Emil Deb.

— Od Redakcji.

Panu Szmidkowskiemu, chętnie zamieścimy. Proszę porozumieć się z nami lub podać bliższych adres. (3)

Sejmik łódzki.

a) Wczoraj o godzinie 11-ej rano w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyło się zebranie Sejmiku powiatu Łódzkiego w obecności kilkunastu osób.

Zebranie otworzył starosta Antoni Remiszewski na wniosek którego z odpowiednią uchwałą sejmik zobowiązał się wpłacić 1,500,000 na Górny Śląsk.

Następnie zaproszony specjalnie przez sejmik łódzki, naczelnik okręgu skarbowego p. Dziubicki zabrał głos celem udzielenia szczegółowych wyjaśnień w sprawie niesprawiedliwego podatku od zysków wojennych. Zastanawiając się nad kwestją stosowania podatku dochodowego, od majątności, Przedstawiciel urzędu skarbowego podkreślił iż pożądanym byłoby, ażeby członkowie sejmiku pomagali urzędowi skarbowemu w pracach około sprawiedliwego podziału podatku i w tym celu proponuje zwołać zebrania gromadzkie na których przeprowadzona byłaby w tym kierunku agitacja.

Dalej przyjęto zgłoszony przez prezydenta m. Zierza, p. Świerca wniosek, ażeby Sejmik łódzki zwrócił się do Sejmiku w sprawie zmodyfikowania ustawy o podatku dochodowym z uwzględnieniem zmiany minimum egzystencji pociąganego od podatku i odpowiedniej zmiany procentu opodatkowania.

Brzeziński przedstawił sprawozdanie z działalności wydziału powiatowego w czasie od 18 lutego do 10 maja 1921 r..

Dowiadujemy się z tego sprawozdania że budowę i otrzymywanie dróg bitych od 1921 | 2 r. wzięło na siebie państwo; zajmowano się sprawą połączenia telefonicznego gmin z powiatem, uważając ją za bardzo ważną i ekonomiczną praktyczną, lecz z powodu nadmiernego obciążenia budżetu wydatkami, postanowiono odłożyć ucelizowanie sprawy powyższej, postanowiono wydawać subsyjum i funduszy komunalnych na 8-10 dniowe kursy pożarnicze zorganizowano zbiórki na święcone dla żołnierzy wśród ludności powiatu za pośrednictwem urzędów gminnych przyjęto uwagę pragmatykę służbowe dla pracowników administracji gminnej.

Sprawozdanie kasowe wykazało pozostałość w sumie Mk. 1,077,329.

Preliminarz budżetu przewiduje w wydatkach i dochodach Mk. 38,069,478.

Każdy dział budżetowy referowany był przez poszczególnych referentów.

Posł z ziem łódzkiej Kwiatkowski uzasadniał potrzebę zredukowania wydatków przez skasowanie niektórych posad w wydziale powiatowym.

Człowiek który widział syreny.

Dotąd nie słyszałem nigdy ich głosów, gdyż porozumiewaliśmy się tylko tą niemą mową oczu, o której już wspominałem. I teraz był ich śpiew jeno pieśnią bez słów, a jednak wyrażał więcej, aniżeli kiedykolwiek mogły wypowiedzieć dźwięki ludzkiego głosu. Rozumiałem sens ich żalostnej pieśni tak dobrze, jakbym jej tekst odczytywał wypisany.

W przeciągłych, jasnych tonach rozbrzmiewała ta pieśń skargi bez słów kobiet-syren, którym towarzyszył uroczysty, głęboki bas syren-samców. Śpiewały o czcigodnej starożytności rodu syreniego i o jego upadku. Gdyż ród syren należy do najstarszych na świecie stworzeń. W tych prastarych mrocznych czasach, gdy morze pokrywało całą kulę ziemską, uczyniła natura pierwszą próbę stworzenia z głębin wodnych oceanu istoty, która przestała być li tylko zwierzęciem, a którego organizm byłby wyposażony w oboje: w mózg i w serce.

Potem z wód wylonili się stały ład i wyłonił fale oceanu i z wolna zapomniawszy o swym pierwszym usiłowaniu stworzenia rodu ludzkiego podobnego, a zamieszkującego

w w dnym swym żywiole jako istoty niewykończone i nie rozwijały się dalej z biegiem wieków, lecz może nawet w rozwoju się cofały. A syreny mają zupełną świadomość swego upadku i napełnia je to niewysłowionym smutkiem. My ludzie, wiecznie cierpimy, że nie jesteśmy całkiem Bogu podobni, syreny zaś cierpią też boleśnie, bo choć do ludzi zbliżone, lecz brak im ludzkiej inteligencji i do skonałej ludzkiej postaci.

Syreny zdawały się być predestynowane, by stać się królowymi mórz i tak tam panować, jak ludzie nad polami, lasami i górami. Ale natura zapomniawszy wydoskonalić je i wnet ręki pożą ostatnie syreny. Dawnymi czasami tak głosi opowieść-towarzyszyły syreny okrętom, wdziękami swymi zwabiały marynarzy i ścigały ich potem do siebie w głąb, w śmiertelną dla nich toń. Bez wątpienia czyniły to z zawiści, zazdroścąc im ich większej ludzkiej doskonałości.

Teraz jednak jest już ród syreni na wygasaniu. Istnieje jeszcze kilka tylko plemion tych dziwnych stworzeń, a to na Morzu Czarnym i po tamtej stronie cieśniny, na malajskim archipelagu.

Daleką i obcą im była myśl utopienia mnie, przeciwnie, uratowały mi syreny życie, by tylko móc zażywać tej melancholijnej uciechy posiadania wśród siebie, całkiem blisko człowieka jednego egzemplarza tego gatunku, któremu przypadek, czy raczej mo

udzieliło władztwa nad ziemią podczas gdy ta sama moc postanowiła upokorzenie i nieodwołalny upadek rodu syren.

Syreny, zupełnie świadome niebezpieczeństwa swego losu, umiały mimo to jednak zachować całą swą wielką łagodność i dobroć, a nawet i siłę, gdy wypadnie im walczyć z olbrzymami morskimi głębin.

Natomiast w nagrodę za ten twarde los przypadło im to szczęście w udziale, że mogą głębiej niż ludzie, odczuwać i chłoniąc w siebie piękno natury, nieba i powietrza i czarowne piękno tajemniczych rytmów pulsującej w ich żyłach krwi. Poza tym są jednak we wszystkim zwierzętami.

Muszę tu wymienić jeszcze jedną, szczególną im właściwą charakterystyczną cechę. Ponieważ są właśnie zwierzętami, samce i samice żyją po za czasem ruji w zupełnej czystości jak dzieci. Łączą się wprawdzie w parę, ale pozostają do siebie w stosunku roduzeństwa parami bawia się i igrają, łowią ryby albo też nurkują w głąb do bajecznych podmorskich ogrodów, by radować się wspólnością muszli i koralu i przemykających wśród nich lśniących ryb. Moja przyjaciółka obrała sobie mnie za towarzysza i gdy nieraz unosiła mnie po powierzchni wód, kiedy spowiadałem ramionami jej szyję, doznawałem uczucia szczęścia tak czystego i doskonałego, jakiego przedtem nie dała mi żadna kobieta.

ś. † p.

Bogumił Engelhardt

K u p i e s

opatrzoney św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dn. 10-go maja 1921 r., przeżywszy lat 83.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Józefa dn. 12 o godz. 10. Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dn. 12 o godz. 5 z kościoła św. Józefa na stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych i znajomych pograżona w głębokim smutku

1653

Żona, córki, synowie, synowa, zięć i wnuki.

KRONIKA

— Ciekawe dane.

Komisja miejscowa do badania zmian kosztów utrzymania w Łodzi ustaliła, iż z początkiem maja r. b. koszt utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, pobierającej dodatkowy deputat robotniczy wyniósł marek 323 fenigów 48, że tyleż wyniósł koszt utrzymania rodziny nie pobierającej dodatkowego deputatu robotniczego, że w porównaniu z cenami na 1 kwietnia 1921 r. koszty utrzymania dziennego rodziny otrzymującej deputat zmniejszyły się o marek 15 fenigów 61, co w procentach wynosi 4,6, koszty zaś utrzymania rodziny nie pobierającej deputatu zmniejszyły się o marek 18 fenigów 67, czyli o 5,46%. Dr. Skalski. (5)

— Do Kanady.

Ponieważ na paszporty do Stanów Zjednoczonych trzeba bardzo długo czekać, czasami nawet na wzięcie po 11 miesięcy i przeto żydzi wynaleźli sobie szybszą drogę.

Wyjeżdżają do Kanady, a ztąd już łatwo dostają się do Stanów Zjednoczonych.

Paszporty do Kanady są wizowane natychmiast. (5)

— Obrona znaków.

a) Rząd nakazał władzom jednostronnie baczyć, aby znaki miernicze, niwelacyjne oraz wieże tryangulacyjne były bacznie охраняне, a winni ich niszczenia pociągani do odpowiedzialności karnej. (3)

— Podatek dochodowy.

W celu wyświetlenia zasad państwowe go podatku dochodowego, uchwalonego przez Sejm Ustawodawczy w dniu 16 lipca 1920 r. odbędzie się dziś w środę dnia 11 maja 1921 r. o godz. 5-ej po poł. w lokalu Izby Skarbowej konferencja władz z przedstawicielami przemysłu sfer pracujących oraz prasy.

— Wstrzymanie ruchu przekazów pocztowych na pocztach polowych.

Biuro prasowe M. S. wojsk komunikuje: Z powodu masowych zmian adresów osób wojskowych, wywołanych przez demobilizację armii i połączonych z tem trudności w doręczaniu adresatom kwot przekazanych, wysłanych z kraju do poczt polowych, od dnia 10 b. m. wstrzymuje się ruch przekazów pocztowych z kraju do poczt polowych. (3)

Program.

Straż ogniowa będzie obchodziła uroczyste rozdanie oznak najstarszym swym członkom. Uroczystość odbędzie się dnia 14 maja z następującym programem.

O godz. 9 rano nabożeństwo w katedrze Sw. Stanisława Koski, a o godzinie 11-ej, nabożeństwo w kościele Sw. Trójcy. Straż wyrusza do kościoła z III-go oddziału, przy ul. Sienkiewicza 54, a po nabożeństwie ściąga się do I oddziału, Konstanyńska 4, gdzie odbędzie się rozdanie znaków za wysługę lat.

Porozmianę znaków i przemówienia odegrają połączone orkiestry „Rotę” poczem zebrani udadzą się do sali w I oddziale, na przyjęcie. Gospodarzami są: pp. R. Steigert i A.

— Zakazany taniec.

Nazywa się „Shimmy” i przypomina taniec św. Wita. Paryscy mistrzowie tańca postanowili boikotować tych kolegów, którzy nauczać będą „wstrętnych łamańców”. Oświadczone również iż Jazz jest tak samo ohydny taniec i nie powinien być tańczony. Dziwne troski mają... baletmistrze paryscy!

U nas w Łodzi niezawodnie zostanie wprowadzony przez nasze emancypowane żydówki.

— Rezolucja zdemobilizowanych żołnierzy.

Zebrani w dniu 8 maja 1921 roku w lokalu Zw. Polskich Związków Zawodowych przy ul. Główniej 81, zdemobilizowani żołnierze W. P. w liczbie 4.000, po rozpatrzeniu swych spraw i niedostatków zwracają się do Rządu i społeczeństwa z prośbą o zrealizowanie następujących postulatów:

- 1) Uruchomienie wszelkich robót publicznych.
- 2) Usunięcie kobiet z urzędów wojskowych.
- 3) Opieka nad rodzinami żołnierzy pozostających dotychczas w szeregach.
- 4) Opieka nad inwalidami wojennymi. (4)

— Z Warrz. tow. cyklistów.

Warszawskie towarzystwo cyklistów urządza w dniu 15 i 16 maja 2dniową wycieczkę do Grójca, Nowego Miasta, Rawy, Skierniewic, en. Mszczonowa, Raszyna.

Dn. 22 | 5wycieczka torowa na Dynasach.
Dn. 26 | 5 wycieczka do Łowicza i Arkadij
Dn. 29 | 5 wycieczka szosowa W. T. C. 50 km. na rowerach i 100 km. na motocyklach dla członków tow. kolarskich i amatorów.

Posiadacze rowerów życzący sobie brać udział w powyższych wycieczkach winni są przynajmniej na tydzień przedtem zapisać się na listę wycieczkowiczów z wymienieniem osoby lub instytucji na którą mogą się powołać.

Wycieczkowiczów obowiązują regulamin sportowy Towarzystwa i specjalne przepisy uzupełniające. (4)

— Odczyt.

W sali Rady Miejskiej w czwartek dn. 12 maja o godz. 8 wieczorem odbędzie się odczyt Marii z Grendyszyńskich Doleckiej pod tytułem „Dążenia kobiet na widowni świata”.

— Dla uczczenia pamięci.

Zamiast kwiatów na grób nieodżałowanej pamięci dyrektora ś. p. A. Liszki złożyli pp. K. Kawecki, J. Wysniakiewicz i F. Macherski na Górnosłazaków marek trzy tysiące.

— Walka z księgosuszem.

a) Prezydium rady wezwało wszystkich cywilnych weterynarzy, jako zdemobilizowanych na przeciąg 6 miesięcy, a to w celu walki z księgosuszem. Nie stawiający się będą karani i nie dopuszczani na przyszłość do służby państwowej.

— Kompanja do Łagiewnik.

W pierwsze święto Zielonych świąt rano po prymarii wyrusza kompanja do Łagiewnik z kościoła Wniebowzięcia N. M. Panny z księ

— Sprostowanie.

W nr. 126 (z 10 maja) wydrukowane mylnie: p. Michałczewskiego drugą rocznicę śmierci złożyli żona i dzieci mk. 500, zamiast Dla uczczenia pamięci śp. Leopolda Michałczewskiego w drugą rocznicę śmierci złożyli żona i dzieci. mk. 500. (4)

— U nauczycieli.

Wczoraj przed południem odbywały się w Teatrze Polskim wybory przedstawicieli nauczycielstwa do Rady Szkolnej.

Przed rozpoczęciem obrad uchwalono następującą rezolucję:

„W związku z wypadkami, rozgrywającym się obecnie nad Odrą, całe nauczycielstwo szkolne powołuje się do wyrażenia hołdu bohaterstwu braciom śląskim, występującym orędowni o wyzwolenie Ojczyzny z rąk wiekowego ciemnicy, i lubuje im czynne — moralne i materialne poparcie”.

Powyższą uchwałę przyjęto stojąc. Zarządzono doraźną składkę na rzecz powstania. Zbrano z górą 40000 mk. —

Nauczyciele prócz tego wystąpili na „cegiełkę wawelską” 30000 mk. i otrzymali kolejny Nr. 167. (7)

— W poczuciu obowiązku.

Dla Górnego Śląska złożyli p. Wincenty Smętkiewicz 100 mk. p. Ignacy Kaczorowski 50 mk. p. Jakób Gryga 500 p. Karolstwo Hap pel 300 mk. (5)

Z gospodarki naszego magistratu.

— Co wy robicie? pyta przechodzień pracownika, który wygrzebywał kamienie cementowe z Alei Kościuszkii.

— A no przesadzamy na inne miejsce.

— Przecież to nie flance, żeby lepiej rozdziły.

Ale człek przy magistracie zajęty musi coś czynić, bo choć tam na nas nie nastają towaryzysze, to jednak muszą pokazać miastu, że człek darmo pieniędzy nie bierze!

— Przeszłego roku to żeście flancowali te kamienie.

Bóg łaskaw zawsze robota się znajdzie, przynajmniej nam proletariuszom, ją wymyśla.

W niedalekiej odległości (5 minut drogi) od kościoła Wniebowzięcia N. M. Panny w kierunku zachodnim idąc ulicą Lutomierską dochodzimy do przedmieścia tak zwanego „Pirski”, o którym to ojcowie miasta śnać całkiem zapomnieli. Przedmieście to rozbudowane, zamieszkałe przez samych robotników naturalnie polaków (bo centrum miasta zajmują żydzi), ulicę którego nieoświetlone, niezabrukowane mieszkanki grzęzną w błocie po kolana, a szukający krewnych lub znajomych w biały słoneczny dzień błąka się kilka godzin po (10) dziesięciu ciemnych ulicach których tam tyle o jednej nazwie naliczyłem, a w razie niebezpieczeństwa pożaru to trudno tam zjechać po błocie i w ciemności bo nawet tak ważna jak ulica Lutomierska jest tylko kawałkiem oświetlona i kawałkiem zabrukowana.

Czy mieszkańcy tej dzielnicy nie płacą magistratowi podatków, że są skazani na takie cierpienia?

Bolesław Sowiński.

— A czytaliście co pisze pan Bol. Sowiński?

— Co takiego?

— Ze tam na przedmieściach błoto po kolana, bruków brak, brudy wszędy. Po cóż więc tu przesadzacie kamienie, zamiast tam najpilniejsze robić rzeczy — których sanitarne porządki wymagają.

— Łatwo panu mówić, a kóżby to tam zobaczyć, co magistrat robi, a tu wszystko na oczach w Alei. (7)

PRZEMYSŁ I HANDEL.

STOSUNKI HANDLOWE POLSKO WĘGERSKIE.

Zawarta w dniu 11 lutego r. b. umowa handlowa z Rządem węgierskim na przeciąg sześciu miesięcy mająca w znacznej mierze na celu zapewnienie Polsce określonej ilości artykułów aprowizacyjnych, jednakże w praktyce realizowanie tej umowy napotyka na takie trudności, które mogą zniweczyć zawartą korzyść dla Polski.

Zważywszy, iż naogół ceny artykułów na rynku węgierskim są nader wysokie, nie tylko przy uwzględnieniu obecnego stanu waluty polskiej, lecz i w stosunku do cen wszechświatowych, należy podkreślić, że stosowany obecnie system cel wywozowych, którego Rząd Węgierski nie sprzecywał podczas rokowań w wielu wypadkach uniemożliwia zakup tych artykułów. Przeciętne cła wywozowe wynoszą od 15—20 proc. wartości rynkowej, co znacznie podnosi koszty zakupów.

Pozatem nabywcy polscy zostali pozbawieni możliwości wyszukiwania odpowiedniej szczyt im pod względem jakości cen największej interesujących Polskę artykułów, ponieważ Rząd Węgierski zawarł umowę nabywania kukurydzy, prosa i maki przez T—wo „Futura”, owsa zaś przez T—wo „Hanga”. T—wo „Futura” mające do dyspozycji artykuły w gatunkach gorszych, oraz ceny wyższe niż rynkowe, wyzyskuje stworzoną dla niego przez rząd węgierski sytuację, dążąc do narzucenia swych niefortunnie nabytych zapasów firmom polskim. Następnie T—wo „Futura” warunkuje sprzedaż artykułu jednego rodzaju, zobowiązaniem zakupu artykułów innego rodzaju, danego nabywcę bynajmniej nie interesującego. Nadmienić należy, że przed zawarciem umowy, wymienione artykuły mogły być nabywane w wolnym handlu i wysłane za opłatą ustalonej opłaty wywozowej bez przeszkód, obecnie zaś ilości te i możliwość do wolnego nabywania zostały ograniczone, pozzatem, nabywający w granicach umowy winni uiścić jeszcze 1 proc. opłat manipulacyjnych, podczas gdy do innych krajów artykuły te są nadal wywożone bez przeszkód i bez

tych dodatkowych opłat.

Trudności te nie mają obecnie dla nas żadnego znaczenia, gdyż wobec gwałtownej zmiany korony węgierskiej zakupno przez Polskę na Węgrzech towarów jest wogóle nie możliwe.

Na podstawie umowy mieliśmy otrzymać z Węgier: zboże, konie, maszyny przemysłowe i rolnicze, chemikalia, wody lecznicze, oleje, skóry surowe, kamienie młyńskie, przyrządy lekarskie i weterynaryjne, parowozy, wagony i t. d., które w innych krajach możemy zakupić o 30—50 proc. taniej.

Najpotrzebniejszy dla nas artykuł mąka kosztuje loco wagon Budapeszt 42 korony t. j. według dzisiejszego kursu około 160 mk. za 1 kgr.

Dobra jest natomiast obecnie konjunktura na wywóz z Polski do Węgier: szkła, drzewa, podkładów kolejowych, szczeciny, tkanin bawełnianych i wełnianych, ubrań, gotowych, bielizny, nici, naczyń emalowanych, sody, farb, lakierów, guzików i t. p.

Delegacja Izby handlowej Polsko-Węgierskiej podczas pobytu swego w Budapeszcie dokładała wszelkich starań, ażeby w jak najkrótszym czasie zdobyć dla tych artykułów węgierski rynek, który ma dla naszego eksportu ogromne znaczenie, gdyż przez Węgry możemy zyskać drogę na Bałkan.

O. Szefer.

(ph.) — Ceny artykułów pierwszej potrzeby w Poznaniu 1-go kwietnia.

	Mk.	Mk.
Wieprzowina	65,00 — 75,00	funt
wołowina	65,00 — 75,00	funt
cielęcina	40,00 — 55,00	"
ślonina	80,00 — 90,00	"
smalec	95,00 — 110,00	"
gęsi tuczone	65,00 — 75,00	"
mleko niepełne	10,00	litr
masło	57,00	"
jaja	4,74 — 5,25	szt.
śledzie	10,00 — 14,00	"
chleb	7,00	funt
mąka pszenna	5,50 — 6,50	"
mąka żytnia	5,20	"

cukier	30,00	"
miód	90,00 — 110,00	"
sól	2,50 — 4,00	"
ziemniaki	130,00 — 150,00	ctr.
kapusta	5,00 — 6,00	funt
cebula	18,00 — 22,00	"
olej rzepakowy	180,00 — 200,00	litr.
powidła	35,00 — 40,00	funt
kasza jęczmienna	7,00	"
szczupaki	40,00 — 60,00	"
drzewo	35,00 — 40,00	kosz
węgiel	128,00 — 180,00	ctr
nafta	16,00	litr
kawa zbożowa	13,00 — 14,00	funt
zapałki	30,00 — 35,00	paczka

Teatr Polski

Zeromski przemówi dzisiaj do zresześci inteligentnych tajemną mową „Białej rękawiczki” Krzywickiej, Bosłanowej, Noskowskiego, Kułakowskiego, Urbańskiego, Bosłana. Jutro „Skromna Hanka” zgola polityczna, a niefrasobliwie zabawna satyra obyczajowa K. Bieszyńskiego. W piątek „Żołnierz królowej Madagaskaru”, jedna z najlepszych krotkich polskich. (5)

Ofiary

Na Górny Śląsk.

Zebrało na imieninach u pana S. Z. w dniu 5 maja marek 4000. P. Tomala mk. 1000. Pracownicy Kasy biletowej dworca Łódź Kaliska mk. 1000. Zebrano u kapitana Mandęckiego mk. 130. Beżimennie 500. St. Helik mk. 100. Właściciel wytwórni powozów i bryczek pan I. Kulpiński mk. 3000. Uczniowie kl. V-ej gim. pań. im. Kopernika mk. 3,400. Dyrektor Bol. Wołkowski zł. mk. 2000. Siostry szpitala wojskowego № 1 wraz z siostrą przełożoną mk. 1400. Staraniem nauczyciela p. St. Ochędalskiego urządzono odczyt o powstaniu na Górnym Śląsku i zebrano przez tegoż mk. 1000. (1)

Bierzcie urlop!

Korzystajcie ze zniżki w maju i czerwcu w pensjonacie

D. KLÓDECKIEJ

w pierwszym przy przystanku tuszyńskim w Podębinie, egzystującym tamże od lat kilka, otwartym z dniem 8 maja r. b. Pokoje umeblowane z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość Klódecka ul. Orła 23 m. 25. III-e piętro

1656

W 8-o kl. Gimnazjum Humanistycznym Heleny Miklaszewskiej

w ŁODZI, SIENKIEWICZA 61

egzaminu wstępne odbędą się dn. 23, 24 i 25 maja o g. 3 i pół pp

Znów wychodzi WOLNA MYŚL — — WOLNE ŻARTY

Jedynie satyryczne pismo 16dzkie, omawia sprawy polityczne, społeczne, piętnuje przejawy wyzysku, korupcji i demagogii, informuje o koniunkturach przemysłowo-handlowych i aktualnych Łodzi, daje przegląd prasy, sztuk pięknych, teatralną i echa muzyczne, feljton, rozwiewa troski i daje chwile zapomnienia w zwierciadle ciętej satyry, finezji dowcipu, śmieszności karykatury, rubaszości facecji i fraszek, koł pogodą humoru, interesuje nowymi kierunkami w sztuce i życiu. Rok III. Cena numeru mk. 10, zag. 5 cent. Obecnie wychodzi co tydzień. Adres redakcji i adm. Łódź, Andrzejka 17, m. 8. Redaktor i wyd.: EDMUND KOKORZYCKI. Do nabycia w kioskach i biurach dzienników.

Łódź: Promień, Piotrkowska 81
Warszawa: Promień, Widok 19, adm. Kiosków, Niecała 12, na wszystkich stacjach kolejowych w kioskach „Ruch” Zgierz-kiosk La cha, Pabjanice-Zatorski. Liczne przedstawicielstwa na prowincji w Ameryce (1451)

! Szybko, solidnie i tanio !

Méchaniczna fabryka wyrob. szewskich SALAMANDRA

Piotrkowska № 112

otworzyła w Łodzi specjalny dział

zelowniczo - reperacyjny

do użytku publicznego, ustanawiając przytem cene za sadnicza od roboty za parę zółwek 75 mk., z obcasami mk. 100,

Cena zaś kompletna wynosi.

za zółwki męskie wraz robotą mk. 300 z obcasami „ 350
za zółwki damskie wraz z robotą 250 z obcasami „ 300

obstalniki do reperacji przyjmują:

- 1) „REKORD” — Piotrkowska 102,
- 2) „REKORD” — Piotrkowska 294,
- 3) „REKORD” — Główna 23
- 4) Sklep kom. „PROGRES” Piotrkowska 175 1669

! Szybko, solidnie i tanio !

OKAZJA

PLAC jedno morgowy przy ul. Dzielnej Mostowej NA DWA FRONTY po 75 łokci front. Cena przystępna zaraz do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nawrot 32 m. 22. 1634

6-a emisja akcji BANKU HANDLOWEGO w Łodzi.

Bank Handlowy w Łodzi

ma zaszczyt podać do wiadomości, że na zasadzie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dn. 17 lutego 1921 r., zatwierdzonej przez pp. Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu postanowieniem z dnia 7 kwietnia 1921 r. N.242,

kapitał zakładowy Banku zwiększony zostaje o 43,200,000 marek polskich

t. j. do wysokości M. p. 64,800,000, drogą emisji 80,000 nowych akcji po M. 540 im. wart. każda, na warunkach następujących:

- 1) Cena emisyjna nowej akcji (6-ej emisji) oznacza się na M. 900 za sztukę, z których M. 540 zaliczone będą do kapitału zakładowego, a reszta, po potrąceniu kosztów emisji, wpłynie na kapitał zapasowy.
- 2) Każda akcja pierwszych pięciu emisji daje prawo do nabycia dwóch nowych akcji (6-ej emisji).
- 3) Akcjonariusze, pragnący skorzystać z prawa nabycia nowych akcji (6-ej emisji), powinni w miejscach poniżej wskazanych przedstawić swe akcje dawniejszych emisji do oświadczenia (nie później niż dn. 6 czerwca 1921 r. gdyż po upływie tego terminu tracą prawo nabycia nowych akcji) i jednocześnie wnieść:
najpóźniej d. 6 czerwca 1921 r. M. 450, na każdą akcję nową (6-ej emisji).
" 20 lipca " 450, " " " (6-ej emisji).
- 4) Przy wpłacie wydane będą imienne świadectwa tymczasowe, które zamienione zostaną na akcje po ich wydrukowaniu.
- 5) Nowe akcje (6-ej emisji) będą miały udział w zyskach Banku za rok 1921, począwszy od 1 lipca 1921 r.
- 6) Zapisy na nowe akcje i wpłaty przyjmują:

BANK HANDLOWY w Łodzi i jego oddziały:

w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach oraz „Mitteldeutsche Creditbank”
w Berlinie. 1885

!!! Ważne dla szkół, kooperatyw i sklepów !!!

ZESZYTY I BRULJONY po najniższych cenach.

Zeszyty 16 kartkowe, dobry papier, tuzin Mk. 80. —

Bruljony 50 " " " sztuka " 30. —

" 100 " oprawa sztywna " " 60. —

" 150 " " " " " 80. —

Notesy, bloczki, ołówki, stalówki, papier i t. p.

„JUTRZENKA“

Sklep Państwowej Szkoły Kupieckiej w Zgierzu Łęczycka 5.

1600

!!! Ważne dla szkół, kooperatyw i sklepów !!!

A. MAKOWKA.

Jeneralny reprezentant na Kongresówkę i Małopolską fabryk wódek i likierów: Fr. Przybeckiego towarzystwa z ograniczoną porębką **UNJA** w Poznaniu oraz **KAROLA RITTERA** w strzelnie. Polecam u siebie na składzie po cenach fabrycznych wódki, likiery, koniaki, nalewki, wina i miody, jak również przyjmuję wagonowe i częściowe zamówienia na Poznań i Strzelno po cenach ściśle fabrycznych.

Z poważaniem
A. Makówka.

Łódź, Przedzalniana Nr 89.

1655

Opony samochodowe

używane, (komplet 4-ch kół) wymiar: 880x120 sprzedam tanio.

Wiadomość w „Rozwoju”.

1636



Najuporozywszy

BÓL GŁOWY I MIGRENE

momentalnie usuwają proszki z kogutkiem

„Migreno-Nervosin”

sprzedają apteki i sklepy apteczne

Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.

1551

Dyrekcja

8-mio kl. Wyższej Szkoły Realnej

Łódź, Dzielna 50 a

podaje do wiadomości rodziców, że **egzaminy wstępne** do klas: wstępnej, I-ej, IV-ej i V-ej rozpoczyna się w dniu 30-go maja r. b. Podania przyjmują kancelarja szkoły codziennie od 9. ej do 1. ej.

1650

Ważne!
Jedyny najtańszy skład za-
kupów dla kooperatyw, zwią-
zów stowarzyszeń i kupców
(pod firmą)
**"Najtańsze
źródło"**

połecą
karty
sukna
szewc
bostony
chustki różne
satyna
etamina
kretony
balysty i nici
UWAGA: Wszystko sprzedaje ta-
mo bo w prywatnym mieszkaniu
Dzieta 34.
Hurt i Detal
Ceny niższe 161 3

Szmechel i Rozner
Piotrkowska 100.
OKAZYJNIE TANIO
Garnitury męskie 6500 i 3500
Jesienki 8500-5500
Palta damskie 6500 i 3500
Suknie etam. 2500 i 1800
" szewc. 2250-1980
" z haft. 3500-3400
Piotrkowska 160.
FILJA

Transmisji

Kilka łokci nowej
okazyjnie do sprzedania
Wólczańska Nr. 123.
1631

Gęsiecki Marceli Nowo-Zarzew-
ka 5 zagubił legitymację chle-
bową na 6 osób i kartę naftową
10 | 8807-2

Józefinie Hausman przy ulicy
Klinka 11 skradziono pasz-
niem. wyd. w Łodzi 17 | 9 1914
za № 80824 19-3866-3

Kowalewski Marcin Góra Sw.
K. Małgorzaty zagubił paszpor-
ty rosyjski i niemiecki wydany
w Tumie oraz kartę powołania
10-3869-3

Pękowski Walenty zamieszkały
w wsi Antoniew Sikawa gm.
Nowosolna zagubił kartę powo-
łania dnia 8 | V-21 r wydana
w P K U w Łodzi

10-3820-3
Regina Rytter Lutomska 10
zagubiła paszport niemiecki
wydany w Łodzi 10-3858-3

Słyszczak Józef Zarzew 22 de-
legat fabryki Rajch i Szewit
zagubił kontrolkę deputatową
6043 oraz paszport rosyjski wy-
dany w Chojnach. Znalazcę
upraszam o zwrot pieniędzy
za nagrodą, gdyż są one nie
moją własnością.

10-5853-1
Włodarski Jan zagubił dowód
osobity wydany w gminie
Rykary i kartę bezterminowego
urlopu wydaną z powiatu
Mechów 10-3859-3

Breńne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupuję futra, zakłady
karakulowe, fokowe,
garderobę, bieliznę, dywany, me-
ble, maszyny do szycia, placę
najlepiej. Wólczańska 43, Chrz-
nowicz 3572-00

A.A.A. Meble z 3 pokoi róż-
ne solidnej roboty
sprzedam Piotrkowska 261 - 4
2 piętro front. 11-3716-6

AA-A MEBLE sprzedaje Sien-
kiewicz 59 m. 26 of. II
wejście 11 piętro. 00

A! Meble sypialnego stołowego
biurko lustra otomanę 10-
czko dziecinne sprzedam Piotrk-
owska 223 - 3 11-3828-5

A parat fotograficzny 12x18 fran-
cuski w dobrym stanie z przy-
rządami sprzedam ul. Przejazd
№ 55 III piętro front A. Berner
11-3815-1

A by zaraz sprzedam otomanę
lustra stół krzesła maszynę
10-ka materace Przejazd 24-1
11-3767-2

Dwie magle do sprze-
dania oraz stół duży może
być dla krawca lub do pralni
alica Składowa № 34
11-3826-1

Domy do sprzedania, Aleje 1-0
Maja 16 Woźniak.
4-2426-0

Duży wybór domów, willi mająt
ków ziemskich, interesów han-
dlowych i t.p. ma do sprzeda-
nia Dom Handlowy Taszycki,
Łódź Piotrkowska 90 Bydgoszcz
Dworcowa 15 11-3778-2

Kto chce kupić dom niech się
pierw zapyta w zakładzie stu-
diarskim Łódź Rzgowska 141
Witczak listownie lub ustnie czy
dobra jest studnia i woda w
tym domu każdy się tu dowie
bo dziś studnia majątek
11-3819-1

Kupię beczkę żelazną do ben-
zyny, oferty w Rozwoju pod
"Beczka". 11-3753-1

Kupię mieszkanie salonik w dobrym
stanie oferty z ceną pod
"Wies" w Rozwoju 4-3693-1
co dr. dz.

Mandolina do sprzedania Sien-
kiewicz 59 m. 30 of. II
parter II wejście 11-3838-1

MANEKINY 2 nowe do sprze-
dania Piotrkow-
ska 154 m. 18 11-3853-1

Okazyjnie sprzedam dom muro-
wany 2-piętrowy z sklepem
i drewniany za 850 tysięcy mk.
Wiadomość St. Zarzewska № 5
m. 15 Mentaj 11-5841-2
co dr. dz.

Panino prawie nowe okazyjnie-
i sprzedam Przejazd 14 I pię-
tro Oglądać po 4-ej.
s. 6r. 11-3720-1

Pokój umeblowany skromnie
do sprzedania z powodu wy-
jazdu Grabowa 13 m. 45
11-3812-1

Rower do sprzedania mało uży-
many Rzgowska 2 m. 16 front.
11-3823-3

Rezerwoar do nafty kupię ofer-
ty z ceną składać w Rozwo-
ju pod "Rezerwoar 11-3827-2

Rowery dwa męski i damski
i wolne koła okazyjnie do
sprzedania wiadomość Kiliński-
go 139 w restauracji
11-3805-6

Rowery dwa wolne koła w bar-
dzo dobrym stanie tania sprze-
dam Senatorska 12 - 52 Kita
11-3836-2

Rzeczy męskie, damskie, obu-
wie bieliznę, chustki, pończ-
chy i różne towary kupić moż-
na najlepiej w sklepie komis-
owym Marji Czempik, Główna 17
11-5717-2

SPRZEDAZ SKÓR w róż-
nych
kolorach po cenach niższych
Z. Raczkowska Przejazd 49 III p
2715. 28 29 30 i 3 5 7 9 11 13
4-3488-1

Sklep spożywczy do sprzedania
Wiadomość Rokicińska 11
m. 11 11-3860-3

Sprzedam jachtodajnię z bilard-
em z powodu wyjazdu Kon-
stantynowska 86 11-5818-2

Sklep komisowy Józefa Ratkowi-
skiej Główna 35 kupuje sprze-
daje jak również przyjmuje w ko-
mis wszelką garderobę bieliznę
biżuterię meble i t. p.
11-3817-9

Sprzedam urządzenie sklepowe
z mieszkaniem Kilińskiego
№ 197 11-3854-4

Sprzedam sklep z urządzeniem
lub na prywatne mieszkanie
Łomżyńska 24 naprzeciw szpitala
11-3825-6

Sprzedam plac z budkom Ogra-
dek studnia oparkano
Piotrkowska 284 - 51
11-3863-1

Suknia jedwabna jasna wykona-
na w pierwszorzędnej war-
szawskiej firmie zupełnie nowa
do sprzedania tania z powodu
żaloby Główna 51 m. 12 od 3-
-5 p.p. 11-3846-2

Sprzedam maszyny do szycia,
męską i damską Aleksandrow-
ska 19 zakład mechaniczny
11-3865-3

Sklep rzeźniczy kupię Peters-
burska № 30 m. 7 Wójcik
11-3859-1

Suka wilczej rasy do sprzeda-
nia Targowa 47 m. 35 III p.
11-3843-1

Sprzedam zaraz 12 mórg zie-
mi z zasiewem budynki mu-
rowane przy tramwaju za półto-
ra miliona mk. Wiadomość St.
Zarzewska № 5 m. 15 front
co dr. dz. 11-3840-2

Urządzenie spożywczego skle-
pa do sprzedania Grabowa 18
m. 45 11-3811-1

Z powodu wyjazdu sprzedam
sklep kolonialny dobrze urzą-
dzony Kielma № 9 Bałuty
11-3845-1

Różne:

A.A.A.A. Obrączki ślubne
różne fasony, pier-
ścienki, koleżki gwarancja za
złoto, zegary, zegarki. Duży wy-
bór poleca polski sklep zegar-
mistrzowski-jubilerski Jan Pla-
cek. 9-3832-5

A. Francuski na wakacje na
stałe poleca Biuro Ludwiń-
skiej Piotrkowska 109
9-3733-4

Akaszerka Pipikowa Piotrkow-
ska 132 m. 14. Dla pań przy
jeżdżnych lokal. 9-3578-11

Gospodynin z świadectwami i re-
komendacją poszukuje posady,
znam się na gospodarstwie
wiejskim i miejskim może
być na wyjazd lub w mieście.
Oferty w Rozwoju pod "Poszu-
kuje" 9-3842-3

Gry fortepianowej najnowszej
ułatwioną metodą, udziela
ratynowana nauczycielka Szko-
ła 17 m. 7 front II p. od 2 do 4
i od 8 do 9 wiecz.
5 n. s. 9-3

INKASENT potrzebny z kau-
cją do firmy
Hendzelewski Główna 24.

Koncesję od ministerstwa prze-
mysłu z dn. 14 stycznia 1920
roku na fabrykę gilsz Heleny Len-
ga i zezwolenie zarządu Skar-
bowego na prowadzenie tejże
fabryki gilsz skradziono.
9-3857-1

Kucharka zdolna potrzebna od
zaraz restauracja Dzielnia 38
9-3813-2

Potrzebna krawcowa do szycia
prywatnego Nowo-Targowa
9 m. 15 9-1

Młody człowiek z elementar-
ne wykształceniem poszukuje
posady: portiera, magazynie-
ra lub pomocnika, urzędnika fa-
brycznego w tkalni (posiada
chlubne świadectwa) i t. p. Ofer-
ty w adm. Rozwoju pod "Posa-
da" 9-3852-2

OGRODNIK przyjmuję wszel-
kie dekorowanie
ogródków i balkonów Przejazd
35 m. 4 od 1 do 2 i od 7 w. Maj-
kowski. 9-17

Oddam dziecko (chłopca) 9-cio-
tygodniowe nieochrzczone
na własność Łomżyńska 25 I p.
8-3808-1

Odstąpię połowę młyna motor-
owego na przedmieściu miasta
powiatowego, komunikacja kole-
jowa dogodna powód dwa inte-
resy. Wiadomość: Łódź ul. Wólc-
zańska 153 m. 28 od godz. 1-4
p.p. 9-3721-2

Panienka inteligentna, milej
powierzliwości potrzebna
do podawania restauracji Dzielnia
na 38 9-3784-2

Pensjonat całonocny utrzymu-
je i obsługa 600 mk. Stacja
Niekała poczta Stąporków wila
Walentyńkowa. 9-3819-2

Potrzebna zaraz zdolna panna
do szycia Pralnia chemiczna
p. Sobocińskiej ul. Pomorska 28
9-2830-2

Poszukuję pożyczki 150 tys. mk
na dobry procent Piotrkow-
ska 284 m. 51 9-3862-1

Potrzebna panienka do szycia
do domu prywatnego na kil-
ka dni Moniuszki 5 Wiśniewski
9-3864-2

Pannę poszukuje na wieś zdo-
łą na do gospodarstwa i dzieci
Wiadomość St. Zarzewska 11
M Weber, także potrzebna bie-
lizniarka oraz kupi dywan plu-
szowy nieduży. 9-3837-3

Potrzebna kobieta lub mąż
czyżna do sprzedaży. Wiado-
mość Przejazd 24-1
9-3821-1

Wyżel duży brązowy ogon
krótki zagnął 6-7 maja, Wa-
bi się Nero. Odprowadzić za na-
groda Andrzeja 16 piekarnia
Nieprawego właściciela pocia-
gnę do odpowiedzialności sado-
wej 9-3814-1

Wdowa samotna będzie łaska
dać podać adres, ofertę do
Rozwoju pod "I. G." 9-3809-2

Ważne dla pań krawcowych.
Przyjmuję obstalunki mod-
nych, gustownych haftów ręcz-
nych. Wanda Bossówna Nawrot
8 od 4-7 p.p. 9-3787-2

Ubrania i Obuwie!

Modne sezonowe męskie, dam-
skie i dziecięce. Kamazze mę-
skie 2500, lakierowe 4400, dam-
skie ezarne 2500, brązowe 4353
dziecięce brązowe 2000. Ubra-
nia męskie do roboty 1173, stra-
gardowe od 3000, kamgarowe
od 12500. Spodnie 200, lepsze
675 kamgarowe sztuczne 4500
Palta damskie i męskie modne
kolory od 2500 do 10000, ubra-
nia dziecięce i chłopięce od 1000
Spodnie od 500. Bielizna, poń-
czochy, skarpetki i chustki.
Wielki wybór modnych szewi-
arów bostonów, kamgarów, ko-
wertków, balystów i blawa-
tów Poleca po cenach harto-
wych chrześcijańska składnica
towarów pod firmą JARMARK
ŁÓDZKI Bolesław Jagoda Piotr-
kowska 44 9-2250-00

Zaginęła dziewczyna Marja Ro-
gus, lat 11, wyszła z domu
dn. 3 maja, ubrana w czarny
zakieciak, granatową sukienkę
fartuszek biały, blondyna oczy
niebieskie. Zrozpaczeni rodzice
proszą dobrych ludzi o zawi-
domienie gdzieby się znajdowa-
wała. Pabjanice Kilińskiego 24
m. 2 Wogus. 9-3794-2

Zagubione dokumenty

Adolf Ludwik Pusz zagubił
kartę urlopową, wydaną
przez P K U w Łodzi.
10-8707-3

Burda Józef zagubił kartę po-
wołania wydaną w Pabjanic-
cach 10-3829-2

Byszkowska Stanisława Aleja
Kościuszk 46 zagubiła pasz-
port polski wyd. w Łodzi
10-2

Borzęcki Marian Gubernators-
ka 27 zagubił kartę bezter-
minowego urlopu wydaną w P
K U w Łodzi 19-3849-3

Blichowski Marian zagubił pasz-
port niemiecki wydany w
gminie Piątek 10-3850-3

Bresler Alma Wólczańska 157
zagubiła paszport polski wy-
dany w Łodzi 10-3843-3

Dzwoniarkiewicz Józef Szosa
Aleksandrowska 32 zagubił
paszport niemiecki wyd. w Ło-
dzi 10-3855-5

Dnia 2 maja na Piotrkowskiej
skradziono mi portfel w któ-
rym był paszport i karta zwol-
nienia z wojska dla Sęczkows-
kiego Jana. Złodziej zechce
przynajmniej te papiery zwró-
cić do redakcji pod J S
10-3804-3

Gajak Helena zagubiła paszport
niemiecki wyd. w Tomaszowie
10-3861-3

Idąc ulicą Konstantynowską do
Diagłej tramwajem Nr 6 do
Radwańskiej następnie Radwań-
ską do rzeźni miejskiej zagubił
portfel skórzany z pieniędz-
mi oraz paszport niem. i inne
dokumenty. Łaskawy znalazca
zechce zwrócić za wysokiemi
wynagrodzeniem Konstantynow-
ka 75 Piotr Rządziński
10-5



Krem "ORO"

1569

usuwa piegi
i pryszcze